Wiadomości

Wtorek, 30 kwietnia 2019

Historyczna kapliczka w końcu własnością miasta!

Grunt pod kapliczką Chrystusa Frasobliwego przy zbiegu ul. Węgierskiej z ul. Kościuszki w wyniku podpisanej wczoraj (29.04.) umowy notarialnej stał się własnością Miasta! Tym samym otwarta została droga do remontu jednego z ważniejszych symboli Gorlic.

Starania o przejęcie własności gruntu czyniłem od początku mojej kadencji, a więc od 2014 roku. Skomplikowana sytuacja związana z własnością ziemi na której stoi kapliczka, uniemożliwiała nam skuteczne aplikowanie o środki na renowację tego wyjątkowego dla Gorlic i całego świata miejsca – mówi Burmistrz Miasta Gorlice Rafał Kukla.

Jak powszechnie wiadomo to właśnie tutaj w 1854 roku zapalona została pierwsza na świecie uliczna lampa naftowa, która oświetliła węgierski trakt. Sama kapliczka pochodzi z około 1850 r., zaś figura Chrystusa Frasobliwego jest dużo starsza - prace konserwatorskie u progu lat 90. ujawniły jej datę wykonania - 1593 r.

Oryginał figury można obejrzeć w Muzeum Regionalnym PTTK. Legenda mówi, że podczas powodzi figurę tę do miasta przyniosła rzeka.

Problem z działką na której znajduje się kapliczka nie jest aż tak stary, ale powstał już wiele lat temu, kiedy lokatorzy kupując mieszkania od spółdzielni, stawali się też posiadaczami części gruntu – co za tym idzie, po latach okazało się, że grunt na którym znajduje się historyczna kapliczka, należy do co najmniej kilkunastu właścicieli!

Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków, obecnie trwają prace związane z opracowaniem programu konserwatorskiego. W ostatnim czasie stan kapliczki znacząco się pogorszył, a po silnych wiatrach i deszczach, wymaga ona remontu bardziej niż kiedykolwiek.

Opracowanie programu i zaakceptowanie go przez konserwatora zabytków pozwoli rozpocząć prace remontowe obiektu. Miasto Gorlice będzie starało się pozyskać na ten remont środki zewnętrzne. W ostatnich latach z powodzeniem odnowiona została m.in. najstarsza gorlicka kapliczka przy ul. Krętej i jej otoczenie czy kapliczka Nepomucena przy moście na rzece Ropie. Fundusze na remont tych obiektów pochodziły m.in. z budżetu Miasta czy programów dotacyjnych jak np. „Kapliczki Małopolski”.

fot. Jacek Spyra